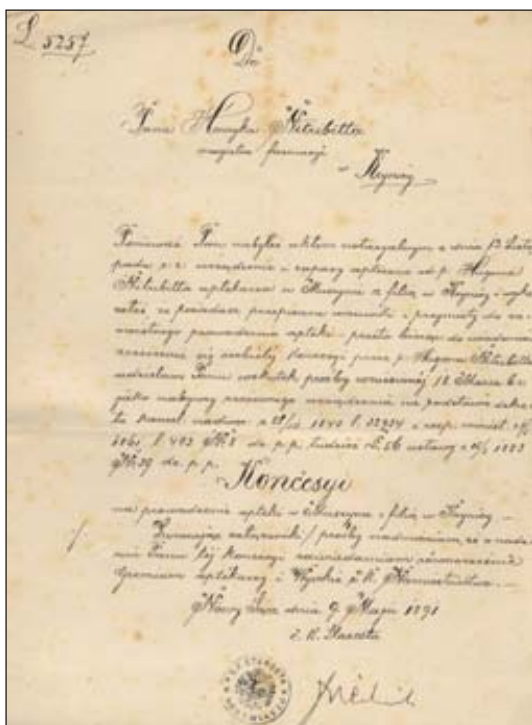


**Maciej Bilek**

## HISTORIA APTEKI „POD ANIOŁEM” W MUSZYNI

W „Almanachu Muszyny” 2006 opisana została historia apteki w Żegiestowie Zdroju. W tym roczniku przedstawię Czytelnikom dzieje apteki w Muszynie. We wstępie do artykułu pragnę serdecznie podziękować potomkom muszyńskich aptekarzy – pani Janinie Szczelinowej i pani Danucie Iwaszczuk, córkom magister Janiny Szul-Aleksandrowej, oraz wnukom magistrza Edwarda Rudego – pani Danucie Lekczyńskiej i panu Jackowi Rudemu. Dziękuję również licznym osobom, które wspominały muszyńskich aptekarzy – Mieczysławowi Buszkowi, Janinie Dzierżanowskiej, Magdalenie Małeckiej-Mysłik, Stefanowi Małeckiemu i Andrzejowi Moszczakowi. We wstępie należy także zaznaczyć, że początki historii apteki „Pod Aniołem” wiążą się z rodziną Nitribittów, której losy szczegółowo przedstawione zostaną w przyszłorocznym „Almanachu Muszyny”.



Koncesja na prowadzenie apteki w Muszynie dla Henryka Nitribitta.

Ze zbiorów Muzeum Farmacji CM UJ

Opis historii apteki w Muszynie zacząć należy od zacytowania dokumentu, który zredagowany został na posiedzeniu „Rady gminnej miasta Muszyna dnia 19 października 1872 odbytym”. Adresem pisma było CK Namiestnictwo we Lwowie:

*Miasto Muszyna na pograniczu galicyjsko węgierskim położone, licząc starych mieszkańców przeszło 2000 dusz, odznacza się od najdawniejszych czasów przemysłem i handlem najemnymi i ściągają mnóstwo ludzi z przyległych okolic Lubowli, Preszowa, Bardyowa i powiatu sądowego krynickiego na jarmarki i targi, które to pierwsze co trzy tygodnie drugie zaś co poniedziałek się odbywają.*

*Miasto Muszyna ma swój magistrat dobrze urządzone, szkołę wzorową, jest siedzibą c.k. Zarządu Dóbr Funduszowych i dostanie niewątpliwie w krótkim czasie kolej Preszowsko Tarnowską.*

*Miasto utrzymuje akuszerkę i lekarza ponieważ bez tej pomocy miasto obchodzić się nie może, mimo tego daje się odczuć bardzo brak apteki miejscowej dla zaspokojenia ratunku ludzi chorych, a mianowicie zimową*

*bardzo brak apteki miejscowej dla zaspokojenia ratunku ludzi chorych, a mianowicie zimową*

porą, albowiem śniegowe zamieci i wylewy wód nadzwyczaj komunikację do najbliższej apteki w Krynicy utrudniają, gdyż i w tym roku w porze letniej przez wylew rzeki Muszynki trzy dni do Krynicy dostać się nie można było. Miasto Muszyna jest położone we środku pomiędzy dwoma zakładami kąpielowymi Krynicą a Żegiestowem azatym zakładowi zdrojowemu Żegiestowa jest połowa bliżej ażeby z apteki Muszyńskiej, gdy takowa stworzona zostanie korzystał jak Krynickiej, bo do Muszyny ma 1 ½ mili i każdego czasu bezpiecznie dojść można, gdyż na rzeczce Muszynce jest most zbudowany, zaś od Krynicy jest 3 mile oddalony, z przeszkodą przepływania się przez rzekę Muszynkę.

Reprezentacja miasta Muszyny pozwala sobie Wysokiemu c.k. Namiestnictwu zwrócić uwagę na te okoliczność że krynicki aptekarz, którego tylko przez porę letnią potrzebnym jest w Zakładzie zdrojowym Krynickim korzystniej by mógł w Muszynie otworzyć aptekę z obowiązkiem Filii tejże miejskiej apteki w Krynicy przez lato utrzymywać. Reprezentacja miejska traktując prywatnie z Panem Aptekarzem w Krynicy ma przyzeczanie i gotowość Jego do przesiedlenia do Muszyny i jest wielka nadzieja, że projekt dla ogólnego dobra tak gminy miasta Muszyny jako też dla okolicznych włości, co do przesiedlenia da się pomyślnie załatwić, jeżeli c.k. Wysokie Namiestnictwo na to przesiedlenie kuncesyje łaskawie udzieli raczy<sup>1</sup>.

Pod dokumentem podpisali się: przewodniczący Rady Gminy, burmistrz oraz radni.

Właścicielem apteki w Krynicy był wówczas magister Hugon Nitribitt, farmaceuta słynny w całej Galicji z wyrobu powszechnie stosowanych „kołaczyków”, wytwarzanych z krynickich wód mineralnych. Nitribitt był także bardzo zasłużonym naczelnikiem Gminy w Krynicy. To m.in. z jego inicjatywy zapoczątkowano budowę kanalizacji i wodociągu, wybudowano nowe drogi, ukończono i uruchomiono łaźienki borowinowe, wykończono i otwarto zakład wodolecznicy, rozpoczęto budowę kościoła rzymsko-katolickiego<sup>2</sup>.

Postulowane przeniesienie się magistra Hugona Nitribitta do Muszyny nie było jednak sprawą prostą. Posiadał on koncesję na prowadzenie apteki w Krynicy, a przeniesienie apteki bez wcześniejszego otrzymania koncesji nie wchodziło w grę. Jeszcze większym problemem było otrzymanie nowej koncesji. Zaznaczyć należy, że przenosiny apteki do Muszyny były także w interesie Nitribitta. Przypomnijmy, że przez Muszynę miała przebiegać linia kolejowa Tarnów - Preszów. Aptekarz spodziewał się zapewne, że w Muszynie pojawią się masowo rodziny robotnicze, a w dalszej perspektywie – letnicy. Magister Nitribitt zwrócił się więc 13 października 1872 r. do władz o przeniesienie apteki wraz z koncesją – z Krynicy do Muszyny<sup>3</sup>.

W marcu 1874 r. otrzymał pozytywną odpowiedź:

*Do Pana Hugona Nitribitta aptekarza w Krynicy. Wysokie c.k. Namiestnictwo przychyłając się do Pańskiej prośby z dnia 1go października 1872 zezwoliło na przeniesienie istniejącej w Krynicy apteki do Muszyny z tém jednak zastrzeżeniem, iż Pan aptekarz obowiązany będziesz utrzymywać w Krynicy podczas sezonu kąpielowego dla wygodności gości kąpielowych filię apteki. O czem Pana stosownie do reskryptu wysokiego c.k. Namiestnictwa z d. 13 marca 1874 do l. 65876 przy zwrocie załączników podania zawiadamiam.*

*Nowy Sącz dnia 28 marca 1874. C.k. Starosta.*<sup>4</sup>

<sup>1</sup> Dokument w Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 271, „Hugon Nitribitt”).

<sup>2</sup> M. Pabis-Braunsten: *Hugon Nitribitt – uzupełnienie życiorysu*. Maszynopis w Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 271, „Hugon Nitribitt”).

<sup>3</sup> M. Pabis-Braunsten op. cit.

<sup>4</sup> Dokument w Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 271, „Hugon Nitribitt”).

Tak więc za datę powstania apteki w Muszynie możemy uznać dzień 28 marca 1874 r. Od początku swego istnienia apteka zyskała sobie nazwę „Pod Aniołem”.<sup>5</sup>

Szybko jednak okazało się, że przeniesienie apteki z Krynicy było błędem. Magister Nitribitt słał do Namiestnictwa prośby o cofnięcie decyzji, możliwość likwidacji apteki w Muszynie i ponowne przeniesienie koncesji na aptekę w Krynicy. O całej sprawie szeroko rozpisывała się prasa farmaceutyczna. „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego” w numerze z dnia 1 lipca 1878 r. pisało o decyzji podjętej w maju tegoż roku przez Radę Zdrowia Krajową:

*(...) prośbie aptekarza Nitribitta z Krynicy o zniesienie nadanej mu apteki samoistnej w Muszynie a uznanie filii apteki w Krynicy za samoistną aptekę zadość uczynić nie należy skoro bowiem raz uznaną została potrzeba apteki w Muszynie i ta Nitribittowi nadana została, przeto tenże winien ją utrzymać albo zrzec się koncesji, którą w takim przypadku komu innemu udzielić należy.*<sup>6</sup>

Oczywiście wobec takiego postawienia sprawy Hugon Nitribitt zaniechał starań o zmianę statusu prawnego apteki. W roku 1891 odstąpił aptekę w Muszynie swemu synowi – Henrykowi (9 maja 1891 r.), który z kolei wydzierżawił ją 15 czerwca 1895 roku Czesławowi Krzyżanowskiemu<sup>7</sup>.

Magister Henryk Nitribitt sprzedał muszyńską aptekę 20 marca 1896 r. Edwardowi Rudemu<sup>8</sup>. Ze strony nabywcy transakcja była decyzją co najmniej ryzykowną, gdyż kupował samą aptekę, bez koncesji. Mało tego – w tym samym czasie Nitribitt nadal prowadził starania o przeniesienie stałej koncesji z muszyńskiej apteki na aptekę w Krynicy i mogło się okazać, że apteka w Muszynie będzie musiała być zlikwidowana. We wspólnym piśmie CK Namiestnictwa i CK Starostwa w Nowym Sączu z dnia 31 sierpnia 1898 r. czytamy:

*Do Wgo Pana Henryka Nitribitta aptekarza w Krynicy. Stosownie do reskryptu Wysokiego Namiestnictwa w dniu 17 marca 1898 No 6025 wzywamy Pana, abyś reflektując na przeniesienie stałej publicznej apteki napowrót do Krynicy, złożył pisemną deklarację iż zgadzasz się z tem, aby w razie uznania nadal potrzeby apteki w Muszynie, aptekę Jego przeniesiono napowrót do Krynicy w którym to wypadku rozpisano konkurs*



Magister Edward Rudy.  
Zdjęcie ze zbiorów Danuty Lekczyńskiej

<sup>5</sup> M. Stachoń: *Dzieje powstania i rozwoju aptek na obszarach działalności b. Gremium Aptekarzy Krakowskich w latach 1802 do 1939*. Kraków 1978, Praca doktorska pod kier. W. Roeske. str. 193–194.

<sup>6</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 13/1878, str. 212.

<sup>7</sup> M. Stachoń op. cit.

<sup>8</sup> Informacja na podstawie strony internetowej „Almanachu Muszyny” [www.almanachmuszyny.pl](http://www.almanachmuszyny.pl).

na aptekę w Muszynie innemu kandydatowi, zaś Pan prowadziłbyś na mocy dotychczasowej koncesji aptekę w Krynicy.<sup>9</sup>

Magister Nitribitt musiał wyrazić zgodę na takie warunki, gdyż cytowane już wcześniej „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego” we wrześniu 1900 roku doniosło na swych łamach, że:

*C.k. Namiestnictwo pozostawiło kol. Henryka Nitribitta magistra farmacyi przy koncesyi na aptekę (obecnie stałą) w Krynicy, po rzeczeniu się przez tegoż praw do prowadzenia apteki filialnej w Muszynie i rozporządziło aby w Muszynie otworzoną została apteka publiczna, na której koncesyę należy nadać w drodze mającego rozpiścić się konkursu najgodniejszemu z kompetentów.*<sup>10</sup>

Można się jedynie domyślać, jak bardzo ta wiadomość przeraziła magistra Rudego, który od Nitribitta kupił aptekę... niebędącą, jak się okazało, jego własnością! Jako nabywca apteki w Muszynie, figurował jedynie jako jej... dzierżawca.<sup>11</sup> Po rozpisaniu w marcu 1901 roku konkursu na nową aptekę w Muszynie, jako jeden z kilku farmaceutów, musiał wziąć udział w konkursie o przyznanie koncesji.<sup>12</sup> Na szczęście już w kwietniu tego roku otrzymał w pierwszej instancji koncesję na prowadzenie apteki w Muszynie.<sup>13</sup>

Kim był nowy właściciel apteki w Muszynie? Edward Alfred Rudy urodził się 14 stycznia 1866 r. w Lewoczy, na ówczesnych Węgrzech (obecnie Levoča na Słowacji), jako syn urzędnika Jana i Anny Reinfenz. Opiekunem jego był Emanuel Slaby<sup>14</sup>, nowosądecki piekarz. Dyplom magistra farmacji uzyskał 22 lipca 1887 r.<sup>15</sup>, po przedstawieniu rozprawy *Kwas fosforowy i amygdalina*<sup>16</sup>. Jeszcze w czasie studiów brał aktywny udział w życiu zawodowym, uczestnicząc m.in. w walnych zgromadzeniach Towarzystwa Farmaceutów w Krakowie<sup>17</sup>. W 1896 roku, a więc w roku zakupu apteki w Muszynie, Rudy był zarządcą i dzierżawcą apteki w Baranowie nad Wisłą<sup>18</sup>.

W zbiorach wnuka magistra Edwarda Rudego – pana Jacka Rudego, znajduje się *Świadectwo ślubu* jego dziadka. Dokument ten zawiera szczegółową relację z uroczystości ślubnej, która odbyła się w muszyńskim kościele:

*Ro dnia 29 stycznia sławetny pan młody Edward Alfred Rudy, aptekarz, syn Jana i Anny Reinfenz, urodzony w Lewoczy 14 stycznia 1866, zamieszkały w Muszynie, wyznania rzymskokatolickiego, panna młoda Helena Kamila Maziarska, córka Antoniego i Anny Lelick, urodzona w Tyliczu. Zamieszkała w Muszynie, zostali poślubieni w Muszynie, zgodnie ze zwyczajem po zapowiedziach i bez jakichkolwiek zastrzeżeń, w kościele parafialnym*

<sup>9</sup> Dokument w Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 184, „Henryk Nitribitt”).

<sup>10</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 16 i 17/1900, str. 310.

<sup>11</sup> Informacja na podstawie dokumentów w posiadaniu Jacka Rudego.

<sup>12</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 6/1901, str. 103.

<sup>13</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 7/1901, str. 135.

<sup>14</sup> Akt chrztu i urodzenia Edwarda Rudego, w posiadaniu Jacka Rudego.

<sup>15</sup> Informacje na podstawie komputerowych baz danych Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, udostępnionych autorowi.

<sup>16</sup> Dyplom Edwarda Rudego, w zbiorach Jacka Rudego.

<sup>17</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 3/1886, str. 60–61.

<sup>18</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 6/1896, str. 94.



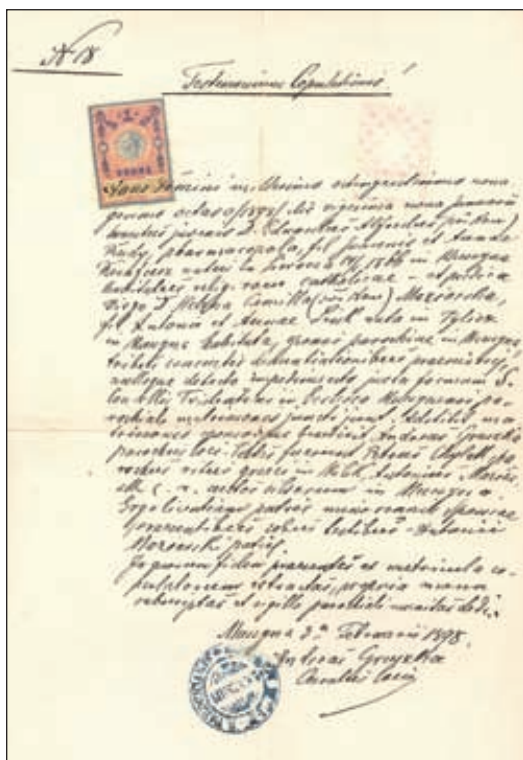
w Muszynie. Ślubu udzielił im ksiądz Andrzej Gruszka miejscowy proboszcz. Świadkami byli Piotr Chylak, pop greckokatolicki w Miliku oraz Antoni Maziarski, cesarsko-królewski pisarz leśny w Muszynie. Za nieletnią pannę młodą zgody udzielił Antoni Maziarski. Toż uwiarygodniono i poświadczono w księgach ślubów własnoręcznym podpisem i pieczęcią parafii.<sup>19</sup>

W Muszynie na świat przyszli dwaj synowie Edwarda Rudego. Jan Antoni Rudy urodził się 16 stycznia 1899, natomiast Antoni Edward – 7 kwietnia 1905 roku.<sup>20</sup> Ojcem chrzestnym Antoniego był magister farmacji Marian Gerlach, postać, która powróci jeszcze na kartach niniejszego artykułu. Już po śmierci Edwarda Rudego, 8 stycznia 1908 r., urodził się trzeci syn – Edward junior<sup>21</sup>.

W muszyńskiej aptece Edward Rudy nie pracował sam. Od 1 do 15 maja, w charakterze swego zastępcy zatrudnił magistra farmacji Mariana Kawskiego<sup>22</sup>, którego córkę miał w wiele lat później poślubić syn Edwarda – Jan. Natomiast

co najmniej od roku 1897 zatrudnił magistra farmacji Franciszka Hibla<sup>23</sup>, od 1895 roku członka galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego<sup>24</sup>. Magister Hibl był nie tylko pracownikiem aptek, miał także aspiracje naukowe, czego najlepszym dowodem może być niezwykle interesujący artykuł *Znaczenie, charakter i budowa lecytyn*, opublikowany w „Kronice Farmaceutycznej”<sup>25</sup>. W roku 1910 magister Hibl zatrudniony był w aptece Szpitala Krajowego w Krakowie<sup>26</sup>. Zmarł w 1931 roku. W jego wzruszającym nekrologu, zamieszczonym na łamach „Wiadomości Farmaceutycznych”, czytamy:

*Dnia 13 lutego zmarł w Nowym Sączu ś.p. mag. Franciszek Hibl, po kilkunastoletnich ciężkich cierpieniach. Tragedię złamanego życia zacnego i dzielnego ś.p. kol. Hibla znamy już zanadto – wyjątkowo ciężki cios znosił On z niebiańską cierpliwością, dziękując Bogu*



Świadcstwo ślubu Edwarda Rudego

<sup>19</sup> Dokument odczytał i przetłumaczył z łaciny Kazimierz Przyboś.

<sup>20</sup> Informacje na podstawie księgi zgonów i urodzin parafii w Muszynie.

<sup>21</sup> Wywiad przeprowadzony przez autora z wnuczką Edwarda Rudego seniora i córką Edwarda Rudego juniora – Danutą Lekczyńską, w dniu 15 lipca 2006.

<sup>22</sup> Świadcstwo pracy Mariana Kawskiego w aptece w Muszynie, w zbiorach Jacka Rudego.

<sup>23</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 22/1897, str. 368.

<sup>24</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 5 i 6/1895, str. 70–71.

<sup>25</sup> „Kronika Farmaceutyczna”, nr 12/1911, str. 177–181.

<sup>26</sup> „Kronika Farmaceutyczna”, nr 3/1910, str. 39.



Pierwsza siedziba apteki w Muszynie przy ulicy Kościelnej.  
Zdjęcie ze zbiorów Jacka Rudego



Magister Edward Rudy we wnętrzu swej apteki w Muszynie.  
Zdjęcie ze zbiorów Jacka Rudego

za okupienie życia pozagrobowego dolegliwościami za życia. Zmarł tak, jak pracował – w pełnej świadomości, że przenosi się do lepszego świata, gdzie nie zapomni o wszystkich tych, którzy w cierpieniach Jego i troskach ulgę Mu przynosili. Pozostajej staruszce Matce i równie nieszczęśliwej Siostrze oraz Bratu składamy serdeczne wyrazy współczucia.<sup>27</sup>

W roku 1901 w aptecę „Pod Aniołem” pracował niejaki Teofil Dziembowski, magister farmacji. Wiedza ta płynie z nekrologu, zamieszczonego na łamach „Czasopisma Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego” (numer 2/1902), w którym czytamy:

*Ś.p. Teofil Dziembowski, aptekarz w Muszynie zmarł dnia 23 grudnia r.z. w wieku lat 71. Pokój jego duszy<sup>28</sup>.*

Początkowo apteka mieściła się przy dzisiejszej ul. Kościelnej. Następnie została przeniesiona na dzisiejszą ulicę Piłsudskiego, do budynku, w którym obecnie mieści się Bank Spółdzielczy<sup>29</sup>.

Magister Edward Rudy zmarł bardzo młodo, w wieku zaledwie 41 lat. W zbiorach

rodziny wnuka – Jacka Rudego, zachował się nekrolog muszyńskiego aptekarza. Czytamy w nim:

*Edward Rudy Aptekarz przeżywszy lat 41 zmarł nagle 3. sierpnia 1907. o godzinie 6-tej wieczór w Muszynie. W smutku pozostała żona wraz z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie dnia 5-tego bm. o godz. 8 ¾*

<sup>27</sup> „Wiadomości Farmaceutyczne”, nr 9/1931, str. 113.

<sup>28</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 2/1902, str. 32.

<sup>29</sup> Wywiad przeprowadzony przez autora z wnukiem Edwarda Rudego i synem Jana Rudego – Jackiem Rudym, w dniu 24 marca 2006 r.

rano wprost na cmentarzu. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś.p. zmarłego odbędzie się dnia 6. sierpnia b. r. o godzinie .... w kościele parafialnym w Muszynie. Muszyna, w sierpniu 1907.<sup>30</sup>

O śmierci Rudego informowało „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”:

*W Muszynie zmarł kol. ś.p. Mr Edward Rudy, właściciel miejscowej apteki.*<sup>31</sup>

Na muszyńskim cmentarzu zachował się grób magistra Rudego.

Po śmierci Edwarda Rudego apteka przeszła, zgodnie z obowiązującym prawem, na własność wdowy – Heleny Rudowej, która musiała wydzierżawić przedsiębiorstwo kwalifikowanemu farmaceucie, posiadającemu prawo do zarządu apteką<sup>32</sup>. Wedle wspomnień wnuczki Edwarda Rudego – pani Danuty Lekczyńskiej, dzierżawa apteki nie przynosiła dużych dochodów i rodzina żyła



Pudeleczo na leki z apteki „Pod Aniołem” Edwarda Rudego.

Ze zbiorów Muzeum Farmacji CM UJ

w ciągłym niedostatku. Trzej bracia przekazywali sobie ubrania, aby zaoszczędzić nawet niewielkie sumy pieniężne<sup>33</sup>. Już po I wojnie światowej Helena Rudowa dorabiała, wynajmując letnikom pokój z kuchnią<sup>34</sup>.

Pierwszym dzierżawcą apteki „Pod Aniołem” został od 1 września 1907 roku magister farmacji Ludwik Lebedowicz<sup>35</sup>, o czym donosiło „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”<sup>36</sup>.



Tablica na grobie Edwarda Rudego.

fot. Maciej Bilek

<sup>30</sup> Dokument w posiadaniu Jacka Rudego.

<sup>31</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 16/1907, str. 256.

<sup>32</sup> J. Rudy op. cit.

<sup>33</sup> D. Lekczyńska op. cit.

<sup>34</sup> R. Nitribitt, Z. Hetper: *Krynica, Żegiestów, Muszyna i okolice. Przewodnik turystyczny po Beskidzie Sądeckim i okolicznych górach słowackich*. Lwów, brak daty wydania, nakładem Krynickiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

<sup>35</sup> M. Stachoń op. cit.

<sup>36</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 18/1907, str. 285.

Przed objęciem tej posady Lebedowicz brał aktywny udział w życiu społecznym galicyjskich aptekarzy. W roku 1895 był *wydziałowym* Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego<sup>37</sup>, w 1898 uczestniczył w walnych zgromadzeniach tegoż Towarzystwa<sup>38</sup>.

W roku 1905 Lebedowicz z niewiadomych względów, wraz z czterema innymi kolegami, wystąpił z Towarzystwa. Na posiedzeniu Wydziału Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego w dniu 15 stycznia 1905, decyzja ta spotkała się z następującą reakcją zebranych:

*Po krótkiej dyskusji uchwałą wydział przyjął wystąpienia do wiadomości bez zastrzeżeń i zaznaczył, że jest to smutny objaw lekkomyślności szczególnie u niektórych członków bądź to, że występują sami, bądź też, że namową skłaniają drugich do występowania z pożytecznego Towarzystwa, nie bacząc na możliwe smutne następstwa takiego nierozmyślnego kroku w przyszłości.*<sup>39</sup>



Poświadczenie pracy Mariana Gerlacha w aptece w „Pod Aniołem”.  
Ze zbiorów Muzeum Farmacji CM UJ

Magister Lebedowicz nie był zapewne zadowolony z dzierżawienia apteki „Pod Aniołem”, gdyż kilkakrotnie próbował uzyskać koncesję na prowadzenie własnej apteki. M.in. w 1909<sup>40</sup> i 1912 roku<sup>41</sup> występował o koncesję na założenie nowej apteki w pobliskiej Krynicy, w roku 1913 o koncesję na nową aptekę publiczną w Brzesku, Przeworsku lub Łańcucie<sup>42</sup>. W roku 1912 Lebedowicz kierował muzyńskim *Towarzystwem budowy tanich domów*<sup>43</sup>.

W roku 1922 kolejnym dzierżawcą apteki został wspomniany już wcześniej magister Marian Gerlach. Urodził się 3 października 1875 roku w Tarnopolu<sup>44</sup>, jako syn Ferdynanda, *konduktora poczty*, zamieszkałego w Nowym Sączu. Do gimnazjum uczęszczał w Nowym Sączu. Studia farmaceutyczne odbywał na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1895-1897. Dyplom magistra otrzymał 6 lipca 1897 r<sup>45</sup>. Jeszcze

<sup>37</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 5 i 6/1895, str. 70.

<sup>38</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 24/1898, str. 409.

<sup>39</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 8/1905, str. 123.

<sup>40</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 4/1909, str. 62.

<sup>41</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 10/1912, str. 162.

<sup>42</sup> „Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego”, nr 8/1913, str. 126.

<sup>43</sup> Informacja na podstawie strony internetowej „Almanachu Muszyny” [www.almanachmuszyny.pl](http://www.almanachmuszyny.pl)

<sup>44</sup> Informacja na podstawie świadectwa szkolnego Mariana Gerlacha, Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 491, „Marian Gerlach”).

<sup>45</sup> Informacje na podstawie komputerowych baz danych Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, udostępnionych autorowi.



w czasie trwania studiów, od 15 lipca do 18 października 1896, pracował w charakterze „zastępcy magistra” w aptece „Pod Czarnym Orłem” Józefa Pieniążka w Bóbrce<sup>46</sup>. Od 1 października 1899 do 15 października 1900 r. magister Gerlach był zatrudniony w CK Aptece Obwodowej w Tarnowie. Przełożony Gerlacha, magister Jan Nałęcz Nieśiołowski, pisał o swym podwładnym:

*Obowiązki swoje spełniał z uznania godną gorliwością tak, że z przykrością przychodzi mi dzisiaj na własne jego żądanie uwolnić (...) od obowiązków mego współpracownika*<sup>47</sup>.

Od 15 października 1900 roku do 15 marca 1901 Gerlach pracował w Aptece Obwodowej w Jaśle<sup>48</sup>, natomiast od 1 stycznia do 31 października 1903 roku w aptece „Pod Białym Orłem” Wiktora Filipka w Nowym Sączu<sup>49</sup>.

Nie udało się ustalić, gdzie pracował magister Gerlach przez kolejnych dwadzieścia lat. Wiemy jedynie, że służył w wojsku, zapewne w korpusie sanitarnym. W roku 1921 został zweryfikowany jako „major - aptekarz”<sup>50</sup>. Od 1 marca 1922 do 1 października 1924 roku dzierżawił aptekę „Pod Aniołem” w Muszynie. Lekarz powiatowy – doktor Zaranek – stwierdzał w poświadczeniu, że:

*(...) przez ten czas prowadzenie apteki, co stwierdziłem dwukrotną wizytacją, było pod każdym względem wzorowe*<sup>51</sup>.

W sezonach zdrojowych 1924, 1925 i 1927 (od 15 maja do końca września) Marian Gerlach pracował w charakterze współzarządzającego apteką magistra Waltera w Szczawnicy. Natomiast w roku 1928 i 1929 Gerlach był dzierżawcą szczawnickiej apteki<sup>52</sup>. 17 czerwca 1929 roku otrzymał koncesję na prowadzenie apteki w Wojniczu, nabytej od Ludwika Kaweckiego, „właściciela urządzenia i zapasów materiałów apteki”<sup>53</sup>.

Magister Marian Gerlach zmarł 23 stycznia 1935 roku. W krótkim nekrologu redaktorzy „Wiadomości Farmaceutycznych” napisali na jego temat:

*(...) podpułkownik aptekarz w stanie spoczynku, (...) jako magister farmacji służył stale w wojsku – najprzód austriackim a następnie polskim.*<sup>54</sup>

W roku 1924 dzierżawcą apteki w Muszynie był magister farmacji Zdzisław Rakowiecki. Jedynym śladem jego pobytu w Muszynie jest obszerny artykuł *Na drodze do ruiny*,

<sup>46</sup> Świadcstwo pracy w aptece w Bóbrce, Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 491, „Marian Gerlach”).

<sup>47</sup> Świadcstwo pracy w aptece w Tarnowie, Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 491, „Marian Gerlach”).

<sup>48</sup> Świadcstwo pracy w aptece w Jaśle, Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 491, „Marian Gerlach”).

<sup>49</sup> Świadcstwo pracy w aptece w Nowym Sączu, Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 491, „Marian Gerlach”).

<sup>50</sup> „Kronika Farmaceutyczna”, nr 3/1921, str. 31.

<sup>51</sup> Świadcstwo pracy w aptece w Muszynie, Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 491, „Marian Gerlach”).

<sup>52</sup> Świadcstwo pracy w aptece w Szczawnicy, Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 491, „Marian Gerlach”).

<sup>53</sup> Koncesja na prowadzenie apteki w Wojniczu, Archiwum Muzeum Historii Farmacji CM UJ (teka 491, „Marian Gerlach”).

<sup>54</sup> „Wiadomości Farmaceutyczne”, nr 12/1935, str. 166.

opublikowany w „Kronice farmaceutycznej”, opisujący dramatyczny wpływ hiperinflacji na apteczne finanse<sup>55</sup>.

W latach 1925-1927 dzierżawcą był magister Bernard Weiss<sup>56</sup>, absolwent studiów farmaceutycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim z roku 1921<sup>57</sup>. W czasie pobytu w Muszynie magister Weiss, z powodu zalegania ze składkami, „po kilkakrotnym upomnieniu”, został „wykreślony z liczby członków” Związku Zawodowego Farmaceutów - Pracowników w Rzeczypospolitej<sup>58</sup>. W latach trzydziestych Weiss był właścicielem apteki w Przemyślu przy ulicy Dworskiego 20<sup>59</sup>. 16 czerwca 1927 roku dzierżawę apteki objęła magister Albina Namirska<sup>60</sup>, absolwentka studiów farmaceutycznych w Krakowie w roku 1921, w latach trzydziestych pracowniczka apteki Krówczyńskiego w krakowskim Rynku Głównym<sup>61</sup>.



Magister Jan Rudy.  
Zdjęcie ze zbiorów Jacka Rudego

Spośród trzech synów magistra Edwarda Rudego dwaj poszli w ślady ojca – Jan



Jan i Antoni Rudy w muszyńskiej aptece.  
Zdjęcie ze zbiorów Jacka Rudego

i Edward junior wstąpili na studia farmaceutyczne. Antoni prowadził w Muszynie drogerię. Był także wydawcą muszyńskich pocztówek (spółka wydawnicza „Sanitarja”)<sup>62</sup>. Córka Edwarda seniora – Anna Helena (ur. 19 maja 1902, zm. 17 listopada 1935 r.) ukończyła seminarium nauczycielskie w Nowym Sączu. Wyszła za mąż za Henryka Halaszkę, kierownika szkoły powszechnej w Muszynie i tam też zaczęła pracę jako nauczycielka<sup>63</sup>.

Edward Rudy junior w roku 1932 ukończył studia farmaceutyczne.

<sup>55</sup> „Kronika Farmaceutyczna”, nr 1/1924, str. 3–4.

<sup>56</sup> M. Stachoń op. cit.

<sup>57</sup> *Kalendarz farmaceutyczny na rok 1939*. Warszawa 1939, nakładem Mgra Farm. Franciszka Heroda, str. 280 i 490.

<sup>58</sup> „Kronika Farmaceutyczna”, nr 7 i 8/1925, str. 15.

<sup>59</sup> *Kalendarz farmaceutyczny na rok 1939* op. cit., str. 280 i 490.

<sup>60</sup> „Wiadomości Farmaceutyczne”, nr 28/1927, str. 636.

<sup>61</sup> *Kalendarz farmaceutyczny na rok 1939* op. cit., str. 432.

<sup>62</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>63</sup> J. Rudy op. cit..

## Wnętrze apteki magistra Jana Rudego w Muszynie

Zdjęcia ze zbiorów Jacka Rudego



„Świadectwo moralności” Jana Rudego oraz koncesja na prowadzenie apteki.  
Dokumenty ze zbiorów Jacka Rudego

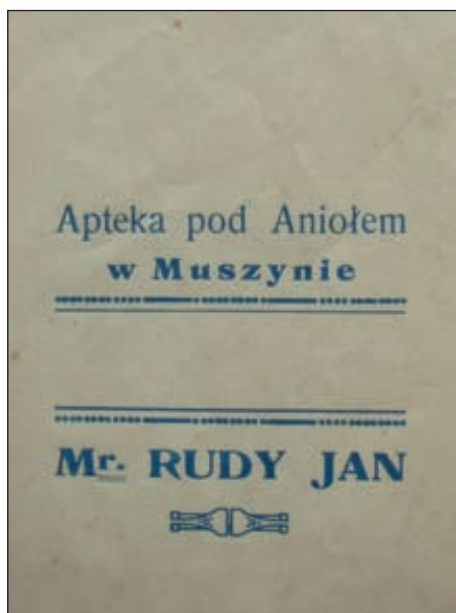




Przed wybuchem II wojny światowej pracował kolejno w aptekach w Piwnicznej, Zakopanem, Siemianowicach oraz jako kierownik laboratorium Zakładów Farmaceutyczno-Chemicznych „Deges” w Katowicach. W roku 1939 zakupił aptekę w Michałowicach. W czasie okupacji niemieckiej pracował wraz ze swą żoną – magister farmacji Jadwigą Rudy – w aptece w Starym Sączu, gdzie zaangażował się w działalność ruchu oporu – dostarczał leki i materiały opatrunkowe żołnierzom Armii Krajowej. Po wojnie zatrudniony był w aptece w Bytomiu, a w roku 1949 zakupił aptekę w Prudniku. Po nacjonalizacji apteki w roku 1951 państwo Rudowie przenieśli się do Opola, gdzie Edward pracował początkowo jako wicedyrektor Wojewódzkiego Zarządu Aptek, a następnie jako kierownik apteki szpitalnej Szpitala im. Karola Miarki. W roku 1967 wyjechał do Żywca, gdzie wspólnie z żoną prowadził aptekę przy ul. Powstańców Śląskich. Zmarł 19 lipca 1981 roku<sup>64</sup>.

W niniejszym artykule szczegółowo przedstawiona zostanie jedynie postać Jana Rudego – następcy ojca i kolejnego właściciela apteki w Muszynie. Jan Rudy do gimnazjum uczęszczał w Nowym Sączu. Następnie, po ukończeniu praktyki aptecznej, otrzymał 1 września 1919 roku świadectwo tyrocynalne<sup>65</sup>, uprawniające do wstąpienia na studia wyższe<sup>66</sup>. Jan Rudy zdecydował się na naukę w Oddziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Poprzedzić je musiało zdanie przed specjalnie powołaną komisją „Egzaminu Uzupełniającego”, którą to formalność wypełnił Jan Rudy 25 lutego 1922 roku<sup>67</sup>. Studia farmaceutyczne ukończył w 1925 roku i od razu podjął pracę w aptece „Pod Aniołem”. Przez cały okres studiów uniwersyteckich opiekował się młodszym rodzeństwem i wspomagał je finansowo<sup>68</sup>.

Jan Rudy poślubił córkę wspomnianego wcześniej Mariana Kawskiego – Jadwigę. Magister Kawski był wówczas człowiekiem bardzo majątnym, właścicielem świetnie



Firmowa torebeczka apteki Jana Rudego.  
Ze zbiorów Jacka Rudego

<sup>64</sup> D. Lekczyńska op. cit.

<sup>65</sup> Młody farmaceuta zdawał egzamin tyrocynalny po odbyciu kilkuletniej praktyki w aptece. Egzamin odbywał się w Krakowie lub we Lwowie, przed komisjami Gremiów Aptekarskich Galicji Zachodniej lub Wschodniej. Po złożeniu egzaminu uczeń mógł podjąć studia farmaceutyczne.

<sup>66</sup> Świadectwo tyrocynalne Jana Rudego, w posiadaniu Jacka Rudego.

<sup>67</sup> Egzamin uzupełniający musieli zdawać studenci, którzy rozpoczęli studia farmaceutyczne przed reformą studiów (1920 r.), nakładającą obowiązek posiadania matury przez kandydatów na studia. Odpis świadectwa zdania tego egzaminu przez Jana Rudego w posiadaniu Jacka Rudego.

<sup>68</sup> J. Rudy op. cit.

prosperującej „Apteki Obwodowej” w Sanoku. Marian Kawski jako wiano dla panny młodej wykupił od Heleny Rudowej muszyńską aptekę<sup>69</sup>. 10 lutego 1931 roku wojewoda krakowski podjął decyzję o przyznaniu Janowi Rudemu koncesji osobistej na prowadzenie apteki w Muszynie<sup>70</sup>.

Przed otrzymaniem koncesji magister Rudy przedstawić musiał w urzędzie wojewódzkim „Świadectwo moralności”, wydane przez Gminę w Muszynie. Czytamy w nim:

*Mgr Jan Rudy urodz. w r. 1899 dnia 16/5 rel. Rzym. ka. stanu wolnego zamieszkały w Muszynie na stałe zachowywał się w tutejszej gminie wzorowo i moralnie i nie dawał powodu do zażaleń w tutejszym urzędzie miejskim. Niniejsze świadectwo wydaje się powyższemu celem ubiegania się i udzielenia koncesji na aptekę. Muszyna 30 stycznia 1931.*<sup>71</sup>



„Świadectwo przemysłowe” na prowadzenie apteki w Muszynie. Ze zbiorów Jacka Rudego

Pod dokumentem widnieje podpis zasłużonego burmistrza Muszyny Antoniego Jurczaka.

Jan Rudy pomimo rozlicznych obowiązków, płynących z prowadzenia apteki, angażował się w życie muszyńskiej społeczności. Udzielał się w Ochotniczej Straży Pożarnej<sup>72</sup>; w roku 1929 w Czytelnicy im. Tadeusza Kościuszki w Muszynie wygłosił odczyt na temat wód mineralnych<sup>73</sup>. W tym samym 1929 roku, jako członek Związku Zawodowego Farmaceutów - Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej, „uzyskał dla Kolegów Członków Związku 50% zniżkę na kąpiele mineralne w Muszynie”<sup>74</sup>.

Jan Rudy słynął z wielkiej pedanterii i niespotykanej dokładności. Jak wspomina syn magistra Rudego – Jacek Rudy: „ojciec był zakochany w aptece. Potrafił pracować w niej po 24 godziny na dobę!”<sup>75</sup>. W aptece kierowanej

przez Rudego kształcili się praktykanci: Lidia Hnołyszakówna (1930) oraz Regina Weissówna i Sabina Herndörfer (1932)<sup>76</sup>. W lipcu 1934 roku magister Jan Rudy objął zarząd sanockiej apteki, należącej do spadkobierców swego teścia, Mariana Kawskiego<sup>77</sup>,

<sup>69</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>70</sup> Dokument koncesyjny, w posiadaniu Jacka Rudego.

<sup>71</sup> Świadectwo moralności Jana Rudego, w posiadaniu Jacka Rudego.

<sup>72</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>73</sup> Informacja na podstawie strony internetowej „Almanachu Muszyny” [www.almanachmuszyny.pl](http://www.almanachmuszyny.pl)

<sup>74</sup> „Kronika Farmaceutyczna”, nr 22 i 23/1929, str. 247.

<sup>75</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>76</sup> Książka wykazu osobowego apteki „Pod Aniołem” w Muszynie, w posiadaniu Danuty Iwaszczuk.

<sup>77</sup> „Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego we Lwowie”, nr 7/1934, str. 189; „Kronika Farmaceutyczna”,

zmarłego w 1932 roku<sup>78</sup>. 18 października 1934 muszyńską aptekę „Pod Aniołem” nabyła Janina Szul-Aleksandrowa<sup>79</sup>.

Wróćmy jednak do dalszych losów magistra Jana Rudego. Po kilku latach pracy w aptece Kawskich w Sanoku, przeniósł się do Goduli (dziś dzielnica Rudy Śląskiej), gdzie został dzierżawcą apteki spadkobierców Edmunda Andrzejewskiego<sup>80</sup>. Planował sprowadzić tam całą rodzinę, stanął temu jednak na przeszkodzie wybuch II wojny światowej. Po wkroczeniu wojsk hitlerowskich w granice Polski, magister Rudy, uprzedzony przez pacjenta apteki o zbliżających się Niemcach, natychmiast wyjechał do Sanoka. Na przełomie roku 1939 i 1940 wydzierżawił aptekę w Sędziszowie Małopolskim i przybył tu wraz z rodziną. Jako dzierżawca sędziszowskiej apteki figuruje w *Spisie aptekarzy Generalnego Gubernatorstwa*<sup>81</sup>. Sędziszowska apteka, prowadzona przez magistra Rudego, była źródłem utrzymania dla całej rodziny Rudów: matki, żony i dzieci Jana, córki jego siostry oraz szwagierki wraz z trójką dzieci<sup>82</sup>.

Bardzo szybko zaprzyjaźnił się z miejscową elitą – z proboszczem, u którego bywał na brydżu, oraz z zakonnikami z klasztoru kapucynów. W okupacyjnych dziejach Sędziszowa, pomimo krótkiego tamże pobytu, magister Rudy zapisał się złotymi zgłoskami. W aptece umieszczona została skrzynka kontaktowa dla dowództwa i żołnierzy Armii Krajowej. Ponadto dostarczał partyzantom leki i materiały opatrunkowe<sup>83</sup>. Do apteki Jana Rudego trafiały także meldunki i odłamki pocisków V1 i V2, których testy przeprowadzali Niemcy na poligonie Bliznej, w lasach pomiędzy Kolbuszową a Sędziszowem. Zarówno meldunki, jak i odłamki pocisków, były przekazywane konspiracyjnymi drogami aż do Londynu<sup>84</sup>.

Około 1943 roku konspiracyjna działalność Jana Rudego została wykryta przez Niemców. Aptekarza aresztowano i uwięziono. Jednej z pracownic apteki, także zaangażowanej w pomoc dla AK, udało się wymknąć Niemcom. Została jednak osaczona w Dębicy



Janina Szulówna. Zdjęcie z czasów uniwersyteckich.  
Ze zbiorów Janiny Szczelinowej

nr 15 i 16/1934, str. 264.

<sup>78</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>79</sup> M. Stachoń op. cit.

<sup>80</sup> *Kalendarz farmaceutyczny na rok 1939* op. cit., str. 313.

<sup>81</sup> *Spis aptekarzy Generalnego Gubernatorstwa*. Kraków 1942, Izba Aptekarska w Krakowie, str. 31.

<sup>82</sup> J. Rudy op. cit.

<sup>83</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>84</sup> M. Wojewódzki: *Akcja V1, V2*, Warszawa 1970, Instytut Wydawniczy „PAX”.

i tam rozstrzelana. Natomiast Jan Rudy, jako jeńiec, często był wożony do pracy przy budowie drogi. W czasie jednego z takich wyjazdów udało mu się ukryć w ziemnym zagłębieniu. Po brawurowej ucieczce, aż do wyzwolenia ukrywał się w lasach w okolicy Szaflar na Podhalu<sup>85</sup>.

W maju 1945 roku powrócił do Sędziszowa i nadal pracował jako dzierżawca i zarządzający apteką, czego dowodem jest legitymacja oraz zaświadczenie, wydane w języku rosyjskim, przez Okręgową Izbę Aptekarską w Krakowie<sup>86</sup>. Na przełomie lipca i sierpnia 1945 roku<sup>87</sup> magistrowi Rudemu udało się nabyć na własność aptekę w Głogówku (ówczesny powiat Prudnik)<sup>88</sup>. Tu, podobnie jak w Muszynie, angażował się społecznie. Piastował m.in. funkcję radnego miejskiego i wiceburmistrza. Działał w oddziale Polskiego Czerwonego Krzyża. Uczył fizyki, chemii i matematyki w miejscowym liceum. Nierzadko dawał za darmo leki swym najbardziej potrzebującym pacjentom<sup>89</sup>.

Po upaństwowieniu apteki pozostawał jej kierownikiem, aż do przejścia na emeryturę w 1979 roku. Następnie, przez kilka lat, pracował na pół etatu w laboratorium Zarządu Aptek w Opolu<sup>90</sup>. Zmarł 4 lutego 1980 r.<sup>91</sup>, pochowany jest na cmentarzu w Opolu<sup>92</sup>.

Powróćmy jednak do Muszyny. Jak pamiętamy, 18 października 1933 r. aptekę „Pod Aniołem” kupiła magister farmacji Janina Aleksandrowa.

Janina Aleksandrowa z domu Szul była córką magistra Jana Szula, bohatera artykułu *Historia apteki w Żegiestowie Zdroju*, opublikowanego w ubiegłorocznym „Almanachu Muszyny”. Urodziła się 4 lipca 1899 roku w Sanoku. Wraz z ojcem, matką – Rozalią – i trzema siostrami mieszkała w Krakowie. Tu w czerwcu 1912 roku ukończyła szkołę powszechną, a następnie, w roku 1917, sześciolatek gimnazjum Heleny Kaplińskiej. 5 lipca 1918 roku wstąpiła na praktykę apteczną w aptecce magistra Ludwika Georgeona. Pracowała tu do 31 sierpnia 1919 roku, po czym wyjechała do Nowego Sącza, aby kontynuować praktykę w aptecce magistra Gorzeckiego w Nowym Sączu<sup>93</sup>.

Po zakończeniu praktyki, 2 lipca 1921 r. złożyła przed Gremium Aptekarskim w Krakowie egzamin tyrocynalny, który otworzył jej drogę do studiów uniwersyteckich<sup>94</sup>. Janina Szulówna wybrała studia farmaceutyczne na lwowskim Uniwersytecie Jana Kazimierza, otrzymując indeks *sluchacza nadzwyczajnego* o numerze 2094<sup>95</sup>.

Dyplom magistra farmacji uzyskała 25 czerwca 1925 r. Janina Szulówna przez cały okres studiów pracowała w aptekach. Od 26 czerwca do 31 lipca 1924 r. zatrudniona

<sup>85</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>86</sup> Dokumenty w posiadaniu Jacka Rudego.

<sup>87</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>88</sup> *Rocznik Farmaceutyczny 1949/50*. Warszawa 1949, Nakładem Farmaceutycznego Instytutu Wydawniczego Naczelnej Izby Aptekarskiej, str. 481.

<sup>89</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>90</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>91</sup> Informacja na podstawie aktu zgonu Jana Rudego, w posiadaniu syna – Jacka Rudego.

<sup>92</sup> J. Rudy op. cit..

<sup>93</sup> *Życiorys Janiny Szul-Aleksandrowej*, w posiadaniu córki – Janiny Szczelinowej.

<sup>94</sup> Świadectwo tyrocynalne, w posiadaniu Janiny Szczelinowej.

<sup>95</sup> Indeks Janiny Szulówny, w posiadaniu Janiny Szczelinowej.



była w lwowskiej aptece magistra Czesława Krzyżanowskiego, przy ulicy Na Bajkach 23. Od 11 września do 10 października 1924 r. oraz od 1 marca do 31 grudnia 1925 r. ponownie pracowała w aptece Gorzeckiego w Nowym Sączu. Od 12 października 1924 do 15 lutego 1925 r. obejmowała posadę w aptece Stoegeera w Strzyżowie i w tym też czasie, 26 stycznia 1925 r., wyszła za mąż za Tadeusza Aleksandra, absolwenta medycyny weterynaryjnej. Od 1 stycznia 1926 r. do końca roku 1931 Janina Szul-Aleksandrowa zatrudniona była w nowosądeckiej aptece Feliksa Radomskiego, dzierżawionej początkowo przez jej ojca – Jana Szulę. W czasie pracy w tej aptece na świat przyszły dwie córki państwa Aleksandrów – Danuta i Janina<sup>96</sup>.

Dnia 18 października 1933 roku rozpoczął się w życiu Janiny Aleksandrowej nowy etap – zakupiła aptekę „Pod Aniołem” w Muszynie. Koncesję na samodzielne jej prowadzenie otrzymała dopiero po upływie roku, 20 października 1934 r.<sup>97</sup> W Muszynie magister Aleksandrowa zamieszkała wraz z córkami – Janiną i Danutą<sup>98</sup>.

Janina Aleksandrowa bardzo szybko zdobyła sobie zaufanie i uznanie mieszkańców Muszyny. Była bardzo życzliwa, pogodna, zawsze chętna do pomocy. Udzielała doskonałych porad farmaceutycznych, chętnie prowadziła długie rozmowy, które tak lubią pacjenci... Sama potrafiła sobie radzić ze wszystkimi problemami, które nieuchronnie niosło prowadzenie apteki. Ścisłe współpracowała z doktorem Sewerynem Mściwujewskim<sup>99</sup>. Z porad apteki korzystali Łemkowie z okolicznych wiosek oraz Słowacy. Łemkowie przywozili do apteki masło, które – wobec braku wazeliny – służyło jako podstawa do maści siarkowej<sup>100</sup>.

W aptece mgr Aleksandrowa pracowała przeważnie sama, dodatkowych pracowników zatrudniano zazwyczaj na czas trwania sezonu letniego. Byli to m.in. magistrzy farmacji: Eleonora Hryniewiecka (1935), Wanda Dniestrzańska



Magister Janina Aleksandrowa przed nową siedzibą apteki w Muszynie, koniec lat czterdziestych. Ze zbiorów Janiny Szczelinowej

<sup>96</sup> *Życiorys ...*, op. cit.

<sup>97</sup> *Życiorys ...*, op. cit.

<sup>98</sup> Wywiad przeprowadzony przez autora z córką Janiny Szul-Aleksandrowej – Janiną Szczelinową, w dniu 3 kwietnia 2006 r.

<sup>99</sup> Wywiad przeprowadzony przez autora z Andrzejem Moszczakiem w dniu 24 lutego 2006 r., wywiad przeprowadzony przez autora z Bożeną Mściwujewską-Kruk w dniu 24 lutego 2006 r., wywiad przeprowadzony przez autora z Magdaleną Małecką-Myślik w dniu 25 lutego 2006 r., wywiad przeprowadzony przez autora z Stefanem Małeckim i Mieczysławem Buszkiem w dniu 27 lutego 2006 r.

<sup>100</sup> J. Szczelinowa op. cit.

(1936), Izabella Sikorska (1936-1937), Rachela Schneiderówna (1938), Stanisław Nowak (1938-1941)<sup>101</sup>. W roku 1941 pracę w aptece podjęła Anna Hetperowa, córka aptekarza z Częstochowy. Studia farmaceutyczne ukończyła w roku 1925, do 1936 r. pracowała w aptece w Nowym Sączu. Potem z mężem wyjechała do Lwowa, a w czasie okupacji oboje przyjechali do Muszyny i zamieszkali w willi „Jaworzyna”. W roku 1947 pani Anna wróciła do rodzinnej Częstochowy, gdzie podjęła pracę w aptece swojego ojca. Zmarła w Częstochowie w roku 1980.

Przez cały okres zatrudnienia w aptekach Janina Aleksandrowa pozostawała członkiem Wydziału Kondycjonujących Magistrów Farmacji, a następnie Gremium Aptekarzy Małopolski Zachodniej<sup>102</sup>. W okresie od 21 lutego do 11 kwietnia 1935 r. uczestniczyła w kursie *Ratownictwa Sanitarnego i Obrony Przeciwlotn.-Gazowej*, który zakończyła 2 maja 1935 r. z wynikiem *pomyślnym*<sup>103</sup>.

W czerwcu 1939 roku apteka „Pod Aniołem” zmieniła swą siedzibę – została przeniesiona na przeciwną stronę ulicy Piłsudskiego, do okazałego budynku, w którym mieści się po dziś dzień. Nad lokalem aptecznym, na pierwszym piętrze, znajdowała się wygodna część mieszkalna<sup>104</sup>.



Janina Aleksandrowa. Zdjęcie z legitymacji, wydanej przez Izbę Aptekarską w Krakowie.

Zdjęcie ze zbiorów Danuty Iwaszczuk

W dniu wybuchu II wojny światowej na dachu domu mieszczącego aptekę wywieszono płótno z czerwonym krzyżem, aby uchronić budynek przed groźącym zbombardowaniem. W piwnicy budynku przez pierwsze dni okupacji chronili się liczni mieszkańcy Muszyny<sup>105</sup>.

Janina Aleksandrowa w okresie okupacji niemieckiej zapisała piękną kartę w dziejach Muszyny. Otóż na zapleczu apteki, dzięki jej pomocy i zgodzie, mogło być prowadzone tajne nauczanie oraz egzaminy. Nauczanie odbywało się także w prywatnym mieszkaniu muszyńskiej aptekarki. Proceder taki był śmiertelnie niebezpieczny, gdyż w razie przypadkowego wykrycia tej działalności właścicielka zostałaby natychmiast rozstrzelana. W aptece prowadzono nauczanie na poziomie gimnazjum i liceum. Lekcje odbywały się w zespołach dwuosobowych uczeń – nauczyciel, co było zgodne

z regułami konspiracji. W ramach zajęć z fizyki magister Aleksandrowa przeprowadzała

<sup>101</sup> Książka wykazu osobowego apteki „Pod Aniołem” w Muszynie, w posiadaniu Danuty Iwaszczuk.

<sup>102</sup> *Życiorys ...*, op. cit.

<sup>103</sup> Świadectwo ukończenia kursu w posiadaniu córki – Janiny Szczelinowej.

<sup>104</sup> J. Szczelinowa op. cit.

<sup>105</sup> J. Szczelinowa op. cit.

z uczniami doświadczenia z chemii i fizyki. Do apteki dwukrotnie, w roku 1943 i 1944, zjeżdżała komisja egzaminacyjna z Nowego Sącza. Już po zakończeniu okupacji Komisja Weryfikacyjna uznała za ważne przeprowadzone w Muszynie egzaminy maturalne i świadectwa z poszczególnych klas gimnazjum i liceum<sup>106</sup>.

Konspiracyjna działalność w muszyńskiej aptece nie została odkryta, a stosunki z okupantem były poprawne; tylko raz magister Aleksandrowa była przesłuchiwana przez gestapo. W tajnym nauczaniu, jako uczennice, brały także udział córki magister Aleksandrowej – Janina i Danuta<sup>107</sup>.

W okresie powojennym magister Janina Aleksandrowa nadal pozostawała właścicielką apteki „Pod Aniołem”, aż do momentu jej upaństwowienia 9 stycznia 1951 roku<sup>108</sup>. W roku 1950 w muszyńskiej aptece podjęła pracę pani Janina Dzierżanowska, która na prośbę autora spisała swoje wspomnienia:

*Pracowałam tam przez rok, od września 1950 r., jako tzw. laborantka. Moja praca polegała na wykonywaniu prostych, pomocniczych czynności przy przygotowywaniu leków. (...) Na półkach, zamiast gotowych specyfików, królowały butle z grubego, zielonego szkła oraz białe porcelanowe stoje z naklejkami informującymi po łacinie o ich zawartości. Oddzielnie, wysoko na ścianie, wisiała szafka, która była zawsze zamknięta na klucz. Mieścili się w niej szczególne specyfiki, jak narkotyki, trucizny itp. Klucz do tej szafki miała zawsze na szyi właścicielka apteki, co dawało jej pewność, że nikt nieupoważniony nie będzie miał do niej dostępu. (...)*

*Apteka w Muszynie obsługiwała nie tylko miasto, ale również otaczające je wioski. Jednocześnie w godzinach, kiedy apteka była nieczynna, każdy mógł w razie nagłej potrzeby zadzwonić do drzwi i nawet w nocy otrzymał lek lub poradę. Dziś trudno sobie wyobrazić, że takiemu zakresowi obowiązków (...) mogła podołać jedna fachowa osoba, jaką była pani Janina Aleksandrowa. Było to możliwe tylko dlatego, że jej pasja zawodowa, organizacja pracy, odpowiedzialność i pracowitość była wyjątkowa – odwrotnie proporcjonalnie do kruchej sylwetki.*

*Pamiętam jeszcze jedno istotne wydarzenie, jakie miało miejsce w czasie mojej pracy w aptece muszyńskiej. Na początku 1951 roku pojawiło się w aptece dwóch czy trzech panów, którzy oznajmili właścicielce, że jej apteka (jak wszystkie w Polsce) zostaje upaństwowiona, a oni mają upoważnienie do przeprowadzenia tego procesu. Był to cios wymierzony we wszystkich właścicieli aptek, którzy z dnia na dzień z właścicieli stali się w najlepszym razie*



Tablica pamiątkowa na budynku apteki, na rogu ulic Piłsudskiego i Ogrodowej.  
Fot. Maciej Bilek

<sup>106</sup> Wywiad przeprowadzony przez autora z Stanisławem Zatorskim w dniu 28 lutego 2006 r.; F. Kmietowicz: *Miejskie Gimnazjum i Liceum w Muszynie*. Muszyna 1995, nakładem autora.

<sup>107</sup> J. Szczelinowa op. cit.

<sup>108</sup> *Życiorys ...*, op. cit. W zbiorach pani Janiny Szczelinowej zachowały się także szczegółowe protokoły z upaństwowienia apteki.

*urzędnikami państwowymi. To wyjątkowo bolesne wydarzenie, jak pamiętam, pani Janina Aleksandrowa zniosła z godnością – na szczęście pozostawiono jej możliwość wykonywania swego ukochanego zawodu.<sup>109</sup>*



Janina Aleksandrowa wraz z pracownikami apteki w Muszynie.  
Lata sześćdziesiąte. Zdjęcie ze zbiorów Janiny Szczelinowej

Jedną z córek Janiny Aleksandrowej – Danutę, zatrudnioną przez cały okres okupacji w aptece jako pomoc laboratoryjna, dwukrotnie próbowała dostać się na studia farmaceutyczne – w roku 1946 i 1947. Za każdym razem pomyślnie zdawała egzamin, kiedy jednak próbowała zapisać się na studia w dziekanacie, otrzymywała tę samą odpowiedź: jako córka właścicielki apteki nie może zostać przyjęta na farmację. W końcu rozpoczęła i ukończyła studia chemiczne<sup>110</sup>.

Do roku 1957 magister Aleksandrowa pozostawała kierowniczką apteki, następnie była zastępcą kierownika i receptariuszem. W roku 1965 przeszła na emeryturę i wkrótce bezpowrotnie opuściła Muszynę, wyjeżdżając do Piastowa pod Warszawą. Zmarła 23 maja 1979 roku, pochowana jest w Żywcu<sup>111</sup>.

<sup>109</sup> Rękopis wspomnień Janiny Dzierżanowskiej w posiadaniu autora.

<sup>110</sup> J. Szczelinowa op. cit.

<sup>111</sup> J. Szczelinowa op. cit.